

Dot. Pana płk. dr. n. med. Jan SZYMAŃSKIĘGFO

Pan płk dr n. med. Jan SZYMAŃSKI /10.06.1924 – 23.08.2014 r./ urodził się w Krotoszynie. Tu ukończył edukację szkolną, aż do III klasy gimnazjum im. Hugona Kołłątaja. Wybuch wojny w 1939 r. zastał rodzinę w ucieczce w okolicy Kielc. Peregrynacja wojenna zawiodła rodzinę dalej na wschód. Skąd udało się z trudem uciec przed Armią Czerwoną i powrócić do Krotoszyna.

Hitlerowcy wyrzucili rodzinę z ich domu w kilka minut. Udało się mu ukryć swe wykształcenie i podjąć pracę w Fabryce Kafli przez trzy lata okupacji. Uczestniczy w konspiracji najpierw w Szarych Szeregach, następnie w Armii Krajowej gdzie nosił pseudonim „Przebór”. Brał udział również w tajnym nauczaniu. Po wojnie w 1946 r. zdał egzamin dojrzałości. W czasie studiów w Oddziale Stomatologicznym Uniwersytetu Poznańskiego przewodniczy Studenckiemu Kołu Naukowemu Stomatologii, prezesuje Ogólnopolskiemu Akademickiemu Związkowi Przyjaciół Łużyc „Prołóż”. W czerwcu 1949 r. aresztowany przez UB i skazany w pokazowym procesie za przynależność do AK, uwolniony na podstawie amnestii w październiku tegoż roku.

Studia kończy w 1950 r. Jeszcze przed uzyskaniem dyplomu został młodszym asystentem w Klinice Chirurgii Stomatologicznej i Szczękowej. W 1951 r. powołany do Wojskowego Centrum Wyszkożenia Medycznego w Łodzi, gdzie po przeszkoleniu mianowany do stopnia porucznika i skierowany na stanowisko Kierownika Gabinetu Stomatologicznego w Oficerskiej Szkole Piechoty nr 1 we Wrocławiu. Skorzystał z możliwości podnoszenia swych kwalifikacji z chirurgii szczękowej u prof. Owińskiego, jako wolontariusz w Akademii Medycznej. Profesor zaproponował mu w Swojej Klinice stanowisko starszego asystenta, na co wojsko nie wyraziło zgody, ale oferowało mu stanowisko kierownika gabinetów stomatologicznych w 4. Wojskowym Szpitalu Okręgowym we Wrocławiu. Odtąd ciągle podnosi swe kwalifikacje, odbywa przeróżne kursy specjalistyczne w Warszawie u prof. Bohdanowicza, u prof. Zemły i prof. Kraszewskiego. Jednocześnie stale doskonalili swój warsztat pracy. Tworzy znakomity zespół fachowców. O możliwościach tego zespołu niech świadczy fakt, że od 1957 r., rocznie w pododdziale szczękowym leczono około stu pacjentów z ciężkimi urazami, wieloodłamowymi złamaniami kości twarzoczaszki, w tym postrzałowymi. W owym okresie nie było jeszcze specjalizacji z tej dziedziny, liczyły się tylko doświadczenia i w ten sposób zdobyte kwalifikacje. Przez pięć lat jest nauczycielem akademickim, prowadzi ćwiczenia i wykłady z zakresu polowej chirurgii szczękowej dla studentów V roku Akademii Medycznej we Wrocławiu. Pełnił również funkcję Głównego Specjalisty SOW, co wiązało się z organizacją leczenia stomatologicznego w jednostkach wojskowych i garnizonach Okręgu.

Z odległości i w czasie, możemy podziwiać jego wytrwałość i ciągłe dążenie do perfekcji w swej specjalności. Duży wpływ wywarł na decyzje, że w końcu w stomatologii, tak jak w innych dziedzinach medycyny pojawiły się specjalizacje. Był długoletnim, aktywnym członkiem Opolskiego Towarzystwa Stomatologicznego, przewodniczył sekcji Traumatologii Szczęko - twarzowej. Na posiedzeniach tych towarzystw wygłosił 12 referatów, połączonych z demonstracją przypadków. Kilkanaście referatów wygłosił na kursach doskonalenia organizowanych przez Akademię Medyczną we Wrocławiu. Wiele z tych prac zostało opublikowanych w czasopiśmie fachowych. Osobiście kierował specjalizacją siedmiu stomatologów. Organizował doroczne konferencje naukowo - szkoleniowe, w których uczestniczyli stomatolodzy z całego Okręgu oraz liczni goście, profesorowie z różnych akademii medycznych. Sam wygłosił 31 referatów.

Z biegiem lat, gabinety stomatologiczne zmieniły się w dużą przychodnię. Rocznie przyjmowano 80 tysięcy pacjentów, a od lat siedemdziesiątych gabinety pracowały na dwie zmiany. Zatrudnionych było ogółem 90 osób, w tym 27 lekarzy, z tego 17 z drugim stopniem specjalizacji. Była to największa przychodnia stomatologiczna we Wrocławiu, a druga w Wojsku Polskim.

Trudno w tym krótkim wspomnieniu o zmarłym przedstawić wszystkie jego zasługi i wymienić jego osiągnięcia. Przełożeni doceniali jego mrówczą pracowitość i jej efekty. Już w 1974 r. został mianowany do stopnia pułkownika. Przez cały okres pracy i służby otrzymywał różne wyróżnienia: Krzyż Kawalerski Polonia Restituta, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, ministerialną odznakę „Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia”, Srebrną Honorową Odznakę Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego, Krzyż AK, Odznakę Weterana i inne.

Jego niezwykle empatyczny stosunek do pacjenta, do osób z którymi przyszło mu pracować wynikał zapewne z jego zamiłowania do muzyki, do teatru i opery. Kochał turystykę, żeglarstwo – uzyskał nawet patent sternika jachtowego. Kochał rodzinę, dzieci i wnuki, wszyscy już skończyli studia. Odszedł, żegnany przez tłumy bliskich mu przyjaciół i pacjentów, kolegów z wojska i rodzinę, z asystą wojskową, na cmentarzu Bardzkim we Wrocławiu – w dniu 30 sierpnia 2014 roku.

Płk w st.sp.-dr n.med. Kazimierz WYDROWSKI

/były Komendant 4. WSzK/

ul. Hallera 16/3, 53-318 Wrocław,

tel. dom. 71 338-46-36.

